

TRENDY W UBEZPIECZENIACH KORPORACYJNYCH

dodatek specjalny GU nr 07, 17-23 II 2025 r.

Czy grozi nam stagnacja w ubezpieczeniach korporacyjnych?

Rozmowa z **Jakubem Sajkowskim**, dyrektorem zarządzającym ds. klienta korporacyjnego w PZU SA



Aleksandra E. Wysocka: – Rynek ubezpieczeń korporacyjnych w ostatnich latach rośl w dynamicznym tempie. Jakie były kluczowe czynniki, które napędzały ten rozwój?

Jakub Sajkowski: – Ostatnie lata to okres stabilnego wzrostu ubezpieczeń dla przedsiębiorstw, zarówno mniejszych, jak i dużych – korporacyjnych. Skumulowany roczny wskaźnik wzrostu rynku ubezpieczeń przedsiębiorstw w ostatnich 8 latach wyniósł 8%, przy czym ostatnie cztery lata były okresem prawdziwego boomu – dynamika wzrostu sięgnęła 13% rocznie.

Sz szczególnie mocno rosły ubezpieczenia pozakomunikacyjne. Główne powody tego wzrostu to po pierwsze, konieczność dostosowania sum ubezpieczenia do realiów inflacyjnych. Firmy, ze względu na dynamicznie rosnące koszty odtworzenia majątku, musiały dostosowywać swoje polisy. Drugi powód wzrostu to globalny trend podnoszenia cen (stawek) w ubezpieczeniach majątkowych, który był także widoczny na polskim rynku.

Z kolei komunikacja rosła nieco wolniej, a teraz widzimy już wyraźne spowolnienie.

Właśnie – co dalej z segmentem ubezpieczeń komunikacyjnych dla przedsiębiorstw? Czy widać tu perspektywę stagnacji?

– Tak, rynek komunikacyjny dla firm może nie rosnąć już w takim tempie jak w latach 2020–2023. Ostatnie lata były specyficzne – pandemia, zerwane łańcuchy dostaw, wojna w Ukrainie – wszystko to wpłynęło na dostępność pojazdów, ich ceny i w konsekwencji wartość polis. Ceny samochodów wzrosły, dla niektórych modeli nawet o 60% między 2020 a 2023 rokiem, co przekładało się

na wzrost składek w AC. W ostatnim roku sytuacja się jednak zmieniła. Dostępność pojazdów wróciła, konkurencja na rynku rośnie, szczególnie ze strony producentów chińskich. To doprowadziło do zahamowania wzrostu cen pojazdów, a w przyszłości może prowadzić nawet do ich spadku, co przełoży się na niższą wartość polis AC.

W OC komunikacyjnym w segmencie przedsiębiorstw w związku z trudną sytuacją na rynku transportu międzynarodowego widzimy z kolei w 2024 r. o 20% mniej rejestracji taboru ciężkiego. To bardzo ważna z perspektywy wolumenu składki część rynku flotowego, która była motorem wzrostu rynku w ostatnich latach. Jej problemy powodują, że dalsze wzrosty GWP w komunikacji mogą być ograniczone.

OC w ubezpieczeniach komunikacyjnych od lat pozostaje nierentowne. W 2024 r. ceny zaczęły rosnąć – czy podwyżki to jedyne rozwiązanie?

– Trudno mówić o innym scenariuszu niż dalsze podwyżki. OC wciąż generuje straty, a rosnące koszty szkód wymuszają korektę cen. Średnia wartość szkody rośnie, koszty części i robocizny są wysokie, a roszczenia poszkodowanych coraz bardziej kompleksowe.

Oczywiście, nie ograniczamy się tylko do podnoszenia stawek. Koncentrujemy się na tym, by jeszcze precyzyjniej dopasować cenę do ryzyka, wykorzystując coraz więcej danych. Nasze modele taryfikacyjne uwzględniają coraz bardziej szczegó-

lowe informacje o ryzyku – cechy pojazdów i firm z nich korzystających. To pozwala lepiej wyceniać ryzyko i sprawiedliwiej kalkulować składki.

Wspomniałeś o segmencie ubezpieczeń pozakomunikacyjnych. Ostatnie dwa lata były dla nich bardzo dobre – czy ten trend się utrzyma?

– Rzeczywiście, ubezpieczenia majątkowe i OC dla firm w ostatnich dwóch latach rosły w imponującym tempie – 13% w 2023, 10% w 2024 r. O powodach już wspomniałem – to inflacja i globalne wzrosty stawek. Jednak inflacja obecnie wyhamowuje, sumy ubezpieczenia rosną wolniej, bo koszty odtworzenia majątku nie wzrastają już tak dynamicznie. Wzrost stawek także zahamował.

Nie oznacza to jednak, że rynek czeka stagnacja. Przewiduję, że w kolejnych latach dynamika wzrostu w tym segmencie pozostanie na poziomie kilkunastu procent. Kluczowe będą trzy trendy, które mocno wpłyną na rynek.

Jakie to trendy? Co będzie kształtować przyszłość ubezpieczeń dla firm?

– Pierwszy i najważniejszy z mojej perspektywy trend to inwestycje. Dzięki środkom z KPO oraz unijnym funduszom w Polsce ruszą zarówno małe, jak i wielkie projekty infrastrukturalne – budowa CPK, rozwój energetyki wiatrowej, rozbudowa linii przesyłowych, a także budowa elektrowni jądrowej. Zgodnie z szacunkami wartość produkcji budowlano-montażowej wzrosnie z 344 mld zł w 2023 r. do 430 mld zł w 2027 r. To ogromny rynek dla ubezpieczycieli, między innymi w zakresie polis budowlanych, OC dla firm zaangażowanych w te projekty czy też gwarancji należytego wykonania.

Drugi trend to zwiększenie wykorzystania danych i zastosowanie zaawansowanych metod modelowania w pricingu. Im więcej wiemy o kliencie, tym lepiej możemy oszacować ryzyko i dostosować do niego składkę. Coraz więcej danych pochodzi z zewnętrznych rejestrów i systemów, co pozwala na jeszcze precyzyjniejsze modelowanie taryf. Uczenie maszynowe i zaawansowane modele predykcyjne umożliwiają dokładniejsze

wyceny i na tym polu zakłady oferujące ubezpieczenia przedsiębiorcom będą mocno konkurowały.

Trzeci trend to szerokie wdrożenie generatywnej sztucznej inteligencji (gen AI) w ubezpieczeniach. AI zmieni sposób ofertowania i obsługi klientów, które automatycznie analizują zapytania ofertowe, wprowadzają dane do systemu czy wspierają pośredników w doborze produktów. Docelowo AI będzie mogła wspomagać analizę ryzyka i upraszczać procesy decyzyjne.

AI w ubezpieczeniach korporacyjnych – czy to rewolucja, czy raczej ewolucja?

– Myślę, że to ewolucja, ale z potencjałem zrobienia dużego kroku do przodu. W ubezpieczeniach korporacyjnych produkty są mniej wystandaryzowane niż w ubezpieczeniach masowych, więc osiągnięcie wysokiego poziomu automatyzacji zajmie jeszcze kilka lat. Jednak już dziś AI potrafi usprawnić pracę agentów i underwriterów – np. poprzez automatyczne przetwarzanie zapytań czy analizę ryzyka klienta. My też mamy w zanadru kilka ciekawych projektów wykorzystujących AI.

Na koniec najważniejsze pytanie – rozwój czy stagnacja? Jak widzisz przyszłość ubezpieczeń dla firm?

– Nie widzę na horyzoncie ryzyka stagnacji, ale tempo wzrostu będzie się zmieniać. Skończył się okres dynamicznych podwyżek związanych z inflacją, ale przed nami nowa fala wzrostu wynikająca m.in. z inwestycji i digitalizacji.

Polska gospodarka się rozwija, a wraz z nią rośnie potrzeba ochrony ubezpieczeniowej. Będziemy obserwować bardziej zrównoważony rozwój – mniej skokowych wzrostów, ale stabilne zwiększanie wartości rynku. Nowe technologie, precyzyjniejsze modelowanie ryzyka i większa automatyzacja procesów sprawią, że ubezpieczenia dla firm staną się bardziej elastyczne i dostępne.

Patrząc na to wszystko, jestem przekonany, że rynek ubezpieczeń korporacyjnych w Polsce nadal ma ogromny potencjał wzrostu. I my jako PZU zamierzamy być jego kluczowym uczestnikiem.

Dziękuję za rozmowę.

Aleksandra E. Wysocka

